

Styl jako kategoria lingwistyki międzykulturowej

ALEKSANDER KIKLEWICZ
(*Olsztyn*)

1.

Międzykulturowość jako problem i obszar badawczy nauk społecznych i humanistycznych odkryto w drugiej połowie XX w. „Do lat siedemdziesiątych XX wieku – jak piszą A. Śliz, M. Szczepański – wielokulturowość była kojarzona przede wszystkim z rzeczywistością społeczną Kanady i Australii” (2011: 8). W tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych międzykulturowość uznano „za odpowiedź na porażkę koncepcji asymilacyjnych”, w szczególności bazującego na hasle *One nation, one flag and one language* anglocentryzmu. Początkowo problem międzykulturowości, jak widzimy, upatrywano w rzeczywistości społeczno-narodowej, choć późniejsze badania wykazały, że zjawisko to ma charakter wielopoziomowy i w rzeczywistości przenika wszystkie formy komunikacji społecznej, zarówno instytucjonalnej, grupowej, jak i z udziałem poszczególnych jednostek¹. Międzykulturowości nie można zatem przyporządkować jakiegokolwiek wyodrębnionej sferze ludzkiej działalności ani jakimukol-

¹ Komunikacja międzykulturowa nie jest równoznaczna z komunikacją międzynarodową. A. Zaporowski słusznie pisze o komunikacji międzykulturowej jako o „stykaniu się” różnych układów postaw: „Nie chodzi tu tylko o sytuację pogranicza albo różnice międzypokoleniowe czy międzynarodowe, lecz – ogólnie – stan zetknięcia, przenikania czy zderzenia dwóch dowolnych, lecz różnych od siebie systemów kulturowych” (2006: 25). J. Stewart także zakłada szeroki zakres pojęcia „komunikacja międzykulturowa”, która w jego mniemaniu obejmuje „kontakty zarówno między Amerykanami i Japończykami, Kanadyjczykami i Meksykanami, jak i między Amerykanami afrykańskiego pochodzenia a Amerykanami azjatyckiego pochodzenia czy między laotańskimi uchodźcami a indoeuropejskimi biurokratami, heteroseksualistami a lesbijkami, czy nawet kontakty występujące wówczas, gdy nowo poślubiona małżonka odwiedza rodzinę męża” (Stewart [red.] 2008: 494). W podobnym duchu A. Śliz i M. Szczepański twierdzą: „Wielokulturowość ma wiele wymiarów. [...] Pierwszy to wielokulturowość etniczna, czyli identyfikacja oparta na cechach wynikających z dziedzictwa

wiek poziomowi organizacji społecznej – zjawisko to, wyrażając się nieco publicystycznie, jest powszechne.

Komunikacji międzykulturowej towarzyszy doświadczenie obcości. Dotyczy to języka (a także innych form kodowania informacji), przekonań (w tym wartości), wiedzy o świecie, norm społecznych i zasad ich przestrzegania, norm komunikacji itd. Z uwagi na temat niniejszego artykułu jest szczególnie ważne, że jednym z obiektów refleksji międzykulturowej mogą być właściwości stylistyczne wypowiedzi, co otwiera nowy obszar badań stylistycznych (w szerszym aspekcie – socjolingwistycznych), zintegrowanych z problematyką lingwistyki interkulturowej (zob. Schröder 1995: 151 i n.). Podstawę empiryczną tych badań tworzą fakty doświadczania różnic zachowań komunikacyjnych przez interlokutorów reprezentujących odmienne sfery relacji społecznych bądź odmienne sfery działalności. Zróżnicowanie kulturowe przede wszystkim dotyczy realizacji stylów funkcjonalnych, z tym że zjawisko to może mieć charakter geokulturowy, narodowy, środowiskowy, grupowy lub indywidualny.

Na skutek determinacji kulturowej powstają odmienne formy realizacji stylów funkcjonalnych, podobnie jak powstają różne realizacje/odmiany gatunków (takie jak kanoniczna, alternacyjna, adaptacyjna w zakresie tekstów prasowych; zob. Wojtak 2004: 18 i n.). Te realizacje można, przynajmniej w trybie roboczym, kwalifikować jako podstyle funkcjonalne (do których zaliczymy także idiostyle, zob. Kulikova 2009: 106). Pojęcie to jest niezbędne, aby ukazać dynamiczny charakter konwencji stylowej – zarówno w obrębie tego samego języka, jak i przy porównywaniu różnych języków.

Za przykład mogą posłużyć rozmaite realizacje stylu potocznego: w różnych środowiskach społecznych i w różnych kulturach narodowych styl komunikacji potocznej realizuje się z większym lub mniejszym udziałem elementów ekspresywnych (Kiklewicz 2014: 267 i n.); odmienny jest także udział elementów grzecznościowych (Kiklewicz 2014: 272), a także stopień intencjonalności lub, odwrotnie, rytualności/ceremonialności zachowań językowych (Gesteland 2000: 46 i n.; Nuyts 1997: 65 i n.)².

przeszłości, a drugi – nieetniczna, stanowiącą rezultat demokratyzacji życia społecznego. [...] Przyjęcie takich wymiarów wielokulturowości uświadamia nam, że zjawisko to jest wszechobecne. Kontakt i przenikanie się różnych tradycji, wzorów, systemów myślowych oraz stosunku do świata, Boga i ludzi stał się czymś nieodwołalnym i nieuchronnym we współczesnym świecie” (2011: 7).

² O kulturowych odmianach tego stylu mowa będzie także w punkcie 4.

Szeroko znany jest zaproponowany przez J. Galtunga (1981), a także omówiony przez innych badaczy (Baßler 2003; Clyne 1987; Čmejrková, Daneš 1999; Duszak 1998; Gajda 1999; Prokopczuk 2006; 2010; Sachtleber 1993; Kulikova 2009 i in.) podział stylu naukowego na cztery, kulturowo uwarunkowane typy: teutoński, galijski, saksoński oraz nippoński. Przy tym bierze się pod uwagę kilka parametrów dyskursów komunikacji naukowej/akademickiej: strukturę tekstu, charakter treści (bardziej teoretyczny lub bardziej empiryczny, dokumentalistyczny, „fabularyzowany”), nastawienie na dyskusję, na konfrontację punktów widzenia, estetyczne właściwości formy przekazu, sposób przywołania innych stanowisk badawczych i in.

W różnych sytuacjach kulturowych³ różne jest ponadto nasilenie symbolotytności stylów, czyli ich realizacje mieszane. Tak więc z obserwacji D.B. Gudkowa (2003: 73) wynika, że zauważalne różnice zachodzą między rosyjskim a japońskim sposobem realizacji stylu urzędowo-kancelaryjnego: japońska konwencja kulturowa w większym stopniu pozwala na obecność w tekstach tego typu elementów potocznych, np. jednostek ekspresywnie nacechowanych.

A. Żuk pisze, że niekonwencjonalne przestrzeganie (a faktycznie nieprzestrzeganie) wymogów stylistycznych stanowiło cechę charakterystyczną kultury hermeneutycznej polskich Żydów: metoda „pulpil”, mająca zresztą wiele wspólnego z postmodernistyczną dekonstrukcją, była wykładana w polskich szkołach talmudycznych przed drugą wojną światową (Żuk 1998: 54). Stylistyczny liberalizm, swobodę łączenia różnych konwencji stylowych i gatunkowych obrazuje następujący przykład (dowcip):

- Po śmierci żony, staruszek Minsztajn chciał dać do gazety nekrolog i zapytał o cenę.
- Sześć wyrazów jest gratis, za siódmy się już płaci – mówi przyjmująca ogłoszenie sekretarka.
 - Napiszę więc: Nie żyje Salcia Goldschmidt.
 - Zostały Panu jeszcze dwa słowa.
 - Proszę więc napisać: Nie żyje Salcia Goldschmidt. Kupię Fiata.

Podstyle funkcjonalne powstają także na skutek zmienności historycznej w kulturze i komunikacji językowej. Wówczas mówi się o stylach epok. Tak więc dla współczesnej kultury postmodernizmu (znajdującej swój wyraz w teks-

³ Sytuacja kulturowa jest rozumiana następująco: „Zespół jednostek (zwykle zorganizowanych grup podmiotów), systemów funkcyjnych (takich jak polityka, nauka, religia, sport, media masowe, edukacja, wojsko itd.), systemów koncepcyjnych (w tym systemów wartości) oraz form ich manifestacji wraz z relewantnym otoczeniem ekologicznym, gospodarczym, egzystencjalnym itd., czyli tzw. sceną zdarzeń” (Kiklewicz 2014: 255).

tach dziennikarskich, artystycznych, promocyjnych i nawet naukowych) charakterystyczne jest zjawisko *code switching* – hybrydy tekstowej, polegającej na połączeniu w obrębie tego samego tekstu różnych konwencji stylowych i gatunkowych (zob. Nycz 2000: 253 i n.; Wolańska 2003: 104; Wojtak 2004: 96 i n.). Najczęściej w dyskursach współczesności zachodzi inkluzja stylu potocznego, na skutek czego w prasie popularnej powstało zjawisko infotainmentu (Majkowska 2000: 235).

2.

Interkulturowe badania stylistyczne nie tylko opierają się na danych materiałowych, lecz mają uzasadnienie teoretyczne, wynikające z samej istoty stylu. Jak wiadomo, każdy styl posiada właściwości formalne i funkcjonalne. W panującej tradycji lingwistycznej przeważnie uwzględnia się pierwszy aspekt, a mianowicie zespół form językowych składających się na specyficzny (właściwie zwany stylem) podjęzyk przyporządkowany określonej sferze komunikacji międzyludzkiej (zob. Stiepanow 1999: 494). Od lat 90. XX w. nastąpiło jednak przeakcentowanie tych badań, a mianowicie podążenie w kierunku fenomenologicznym, tzn. uznanie pierwszeństwa społecznego i kulturowego uwarunkowania stylu. M.P. Brandes w związku z tym pisze:

Zainteresowanie budzi nie tyle materialny substrat (język) jako wykładnik relacji stylistycznych, ile istota tych relacji. [...] W aspekcie ogólnoteoretycznym jednostka lingwostylistyczna jest badana wspólnie z zewnętrznym otoczeniem, tzn. przy uwzględnieniu jej powiązań z innymi zjawiskami, nawet oddalonymi w czasie i przestrzeni. Teoretyczny poziom refleksji nad stylem zakłada określenie jego istoty jako [strukturalnej – A.K.] „całości” uwarunkowanej zespołem relacji z otoczeniem. (Brandes 1988: 42 i n.)

W polskiej literaturze lingwistycznej idea ta najbardziej konsekwentnie została wyartykułowana i zrealizowana przez G. Habrajską i A. Awdiejewą – autorów koncepcji gramatyki komunikacyjnej. Uważają oni, że badania stylistyczne w pewnym stopniu zostały odseparowane od funkcjonalnego przeznaczenia języka, należy więc dokonać ich rewizji, a mianowicie wysunięcia na pierwszy plan zagadnień dotyczących tego, „w jakim typie komunikacji się znajdujemy w przypadku każdego kontaktu językowego i jaki cel ma użycie określonych środków językowych” (Awdiejew, Habrajska 2006: 190). W lingwistyce zachodniej ten kierunek badań przeważnie kojarzy się z pojęciem *stylistyki funkcjonalnej*, pokrewnej z takimi dyscyplinami, jak pragmatyka funkcjonal-

na⁴, stylistyka dyskursu (*discourse stylistics*) czy stylistyka kontekstowa (*contextualized stylistics*) (zob. Wales 2005: 216), czyli traktowanej nieco inaczej, niż jest to przyjęte w tradycji slawistycznej (założonej przez badaczy szkoły praskiej), która bazuje na pojęciu stylu funkcjonalnego.

Przy takim postawieniu problemu, a mianowicie: kontekst społeczny/uwarunkowania kulturowe oraz cele/funkcje działalności określają dobór środków językowych, styl funkcjonalny okazuje się w swej istocie zjawiskiem kulturowym i ponadto – międzykulturowym. Tożsamość każdego stylu – w aspekcie funkcjonalnym – polega na przyporządkowaniu go określonej sferze ludzkiej działalności i kulturowanemu w jej obrębie zespołowi postaw.

Sfery kultury, o których tu mowa, w badaniach socjologicznych i komunikologicznych są wyspecyfikowane na różne sposoby. Tak więc P. Sztompka (2010: 41 i n.) rozpatruje k o n t e k s t y s p o ł e c z n e – „wyróżniane ze względu na cel, specyfikę działań, swoisty styl postępowania itp. dziedziny aktywności życiowej ludzi, w których toczy się życie społeczne”. Do kontekstów społecznych zalicza się rodzinę, edukację, pracę, religię oraz politykę.

W teorii M. Fleischera (2007: 62 i n.) system komunikacji społecznej jest reprezentowany przez poszczególne s y s t e m y f u n k c y j n e (w liczbie czterech), takie jak: gospodarka, religia, medycyna, prawo, wojsko, polityka, administracja, edukacja, rozrywka, prywatność itd. Można uważać (z lingwistycznego punktu widzenia), że leżący u podstaw każdego systemu funkcyjnego program komunikacyjny określa – przynajmniej w ogólnym formacie – wyselekcjonowanie podzespołu jednostek językowych, a także reguł ich konfiguracji, który to podzespół w sposób zasadniczy jest tożsamy z pojęciem stylu (lub podstylu) funkcjonalnego. Z teoretycznego punktu widzenia nic nie stoi na przeszkodzie, aby, trzymając się „liter koncepcji” Fleischera, wyodrębnić we współczesnej polszczyźnie czternaście stylów funkcjonalnych – pamiętając, że liczba ta jest zmienna, zależna od układu systemu społecznego i jego dynamiki historycznej (o dynamicznym aspekcie stylu zob. Brandes 1988: 60).

⁴ Pragmatyka funkcjonalna jest rozumiana jako dyscyplina zajmująca się udziałem czynnika społecznego, m.in. instytucjonalnych programów komunikacji, w procesach działalności językowej (Januschek, Redder, Resigl [red.] 2012: 8). Pragmatyka funkcjonalna, która sprowadza się głównie do badań w zakresie krytycznej analizy dyskursu, traktuje dyskurs jako zapośredniczoną przez środki znakowe praktykę społeczną (Gruber 2012: 25). U podstaw tej koncepcji leży idea M. Foucaulta, iż w badaniach nad dyskursem nie chodzi o skonfigurowane zespoły znaków, lecz o praktykę społeczną, która operuje wartościami będącymi przedmiotem dyskursu (Foucault 1996: 49 i n.).

Ponieważ system funkcyjny, będąc produktem zróżnicowania systemu społecznego, sam ulega rozmyciu za sprawą odmiennych realizacji w różnych środowiskach i sytuacjach kulturowych, stylistyczna dyferencjacja języka także wykazuje różne stopnie specyfikacji: odmienność języka narodowego realizuje się na poziomie stylu oraz na poziomie podstylu. Ideę stratyfikacji kategorii lingwistyki komunikacyjnej (w tym stylistyki funkcjonalnej) – wzorując się na kognitywnej teorii poziomów kategoryzacji danych doświadczalnych – zaproponowałem w jednej z wcześniejszych publikacji (Kiklewicz 2010: 83 i n.). Takie ujęcie stylu jest szczególnie produktywne w aspekcie międzykulturowości, gdyż stanowi niezbędne narzędzie operacjonalizacji badań typologicznych w zakresie stylistyki, zwłaszcza pod kątem antropologii języka.

Za przykład takiej dwupoziomowej dyferencjacji języka może posłużyć styl tekstów religijnych jako jeden z sześciu wyodrębnianych przez A. Gadomskiego stylów funkcjonalnych (2008: 28). Styl ten jest ufundowany na programie komunikacji w sferze religii, ale każda konfesja nieco inaczej traktuje zarówno kwestię zawartości kultu, jak i kwestię jego „ujęzykowania”. W ten sposób Gadomski rozróżnia style, a raczej podstyle religijne (choć nie używa terminu *podstyl*): islamski, hinduistyczny, chrześcijański i in. Na przykład religijny styl islamu bazuje na klasycznym języku arabskim, przewidując udział elementów arabskiego literackiego. W hinduizmie styl komunikacji religijnej jest ufundowany na innym języku profetycznym – sanskrycie, który wchodzi w symbiozę z narodowymi językami wierzących. Katolicki styl religijny składa się z elementów języka starohebrajskiego, starogreckiego, łaciny oraz współczesnych języków narodowych (w zależności od narodowości wierzących)⁵.

3.

Komunikacja międzykulturowa w dużym stopniu wiąże się ze zróżnicowaniem stylistycznym języków narodowych. Powstające przy tym bariery komunikacyjne można zakwalifikować do dwóch poziomów: do pierwszego należą wynikające z różnic w rejestrach stylów funkcjonalnych, do drugiego wynikające z różnic realizacji stylów, czyli podstylów funkcjonalnych.

Na pierwszym poziomie zróżnicowania mamy do czynienia ze zjawiskiem luk stylistycznych, a mianowicie brakiem wykładników określonego

⁵ Poza tym (już poza obrębem problematyki *stricte* lingwistycznej) należy uwzględnić środowiskowe odmiany sprawowania kultu religijnego, np. w środowisku miejskim i wiejskim.

stylu w języku jednej z porównywanych wspólnot kulturowych. Analiza konfrontatywna języków narodowych pod tym względem jest dość utrudniona z uwagi na to, że rozwój cywilizacyjny krajów świata, a także postępująca globalizacja sprawiają, że systemy społeczno-kulturowe ulegają, choć w różnym stopniu i w pewnych granicach, unifikacji. Dlatego spowodowane różnym stopniem społeczno-kulturowej specyfikacji języków narodowych luki stylistyczne są najbardziej widoczne w komunikacji z udziałem przedstawicieli wspólnot kulturowych o różnym poziomie cywilizacyjnym.

W jednym z poprzednich tomów „Stylistyki” pisałem o fenomenie tłumaczenia tekstów biblijnych na „język” tzw. pojęć uniwersalnych (Kiklewicz 2011: 30 i n.). Adresatami tłumaczeń, według A. Wierzbickiej – autorki tego pomysłu, są tworzący społeczeństwa pierwotne użytkownicy autochtonicznych języków Australii, Afryki czy Oceanii. Teksty przypowieści Chrystusowych przy zastosowaniu pojęć uniwersalnych przybierają szczególny kształt, w dużym stopniu przypominając teksty naukowe (stanowi o tym wysoki stopień ogólności informacji oraz rozbudowana konstrukcja składniowa – ciąg zdań prostych, nieraz składający się z kilkunastu jednostek zdaniowych). Wszystko to sprawia, że mimo zastosowania semantycznie prostych, trywialnych wyrazów (*człowiek, robić, czuć, dobry* itd.) teksty „tłumaczeń” Wierzbickiej pozostawiają wrażenie trudnych do zrozumienia – także, jak sprawdziłem, dla Polaków, którzy na co dzień nie obcuja ze stylem filozofii analitycznej.

W tych krajach świata, gdzie styl komunikacji akademickiej znajduje się w stanie zarodkowym, dyskursy naukowe przybierają – z punktu widzenia mieszkańców rozwiniętych krajów Europy Zachodniej lub Ameryki Północnej – dość egzotyczne formy. Za przykład może posłużyć Kazachstan. Choć pierwszy kazachski uniwersytet powstał w 1928 r., a więc w ciągu ponad 80 lat w tym kraju ukształtowała się pewna tradycja komunikacji akademickiej, do dziś ciąży na niej ogólne zaprogramowanie kulturowe, w którym dominuje *c e r e m o n i a l n o ś ć* (jako ogólna cecha wschodnich kultur narodowych). Dlatego konferencja naukowa nie stanowi tam formy otwartej dyskusji, w której, jak jest to w europejskim kręgu kulturowym, dąży się do „poszukiwań i dociekań generujących nowe i ważne przedstawienia i oświetlenia tego, co dotychczas było uznawane za ustalone” (Goćkowski 2009: 283), lecz ma charakter w dużym stopniu zrytualizowanego wydarzenia komunikacyjnego, w którym role i poszczególne „kroki” komunikacyjne są odgórnie ustalone (wraz np. z wcześniej przygotowanymi „pytaniami” do prelegentów). Centralne miejsce

w tym rytuale zajmują: wkroczenie do sali obrad honorowego prezydium, odśpiewanie hymnu narodowego, przemówienia inauguracyjne przedstawicieli władz rektorskich oraz zaproszonych gości, a przede wszystkim pokonferencyjny *dastarhan* – obfita integracyjna biesiada. Referaty i zawarte w nich treści stanowią jedynie mało znaczący element uzupełniający, a ich wartość sprowadza się do faktu ich wygłoszenia.

Różnice cywilizacyjne znajdują swój wyraz także w tym, że choć rejestry stylów funkcjonalnych, stosowanych przez przedstawicieli porównywanych wspólnot kulturowych, są te same lub podobne, odmienny jest zasób środków językowych i – jako konsekwencja – odmienna jest reprezentacja rzeczywistości społecznej. Kultury o starszej tradycji piśmiennictwa i starszej tradycji komunikacji oficjalnej dysponują większym zasobem form nominalnych, np. w dyskursach przyporządkowanych (jeśli posłużyć się terminologią S. Grabiasa, zob. 2003: 254). Dotyczy to zwłaszcza realizacji ról społecznych w kontaktach oficjalnych. Chodzi o (jak pisze Grabias) codzienne kontakty osób nieznanymi, relacje „petent – pełniący funkcję”, sytuacje wyznaczone etykietą i in. W zachodnioeuropejskim środowisku językowym w dyskursach tego typu obowiązuje stosowna, kulturowo utrwalona etykieta, podczas gdy w językach wschodniosłowiańskich ta odmiana stylu komunikacji oficjalnej znajduje się, jak wykazują obserwacje, w stadium rozwoju. Tak więc w językach wschodniosłowiańskich, szczególnie białoruskim i ukraińskim, w komunikacji publicznej do dziś brakuje należytej specyfikacji leksykalnych środków nominacji osób w zależności od statusów społecznych, pełnionych funkcji itd. Za przykład może posłużyć fragment opublikowanego na stronie internetowej portalu tut.by (<http://news.tut.by/society/394114.html>) dziennikarskiego wywiadu z białoruskim matematykiem, profesorem Jakowem Radyną. W białoruskojęzycznym wywiadzie zwraca na siebie uwagę niezwykła – z europejskiego punktu widzenia – forma oficjalnego zwracania się dziennikarza do pracownika akademickiego, profesora:

– Спадар Якаў, раз ужо вы не першы раз кажаце пра праблему галечы, то ці сакрэт: колькі вы зарабляеце? – Якаў Радына: Не, не сакрэт! Вось, глядзіце... Аклад – 3 мільёны 300 тысяч.

Dziennikarz używa zwrotu: *спадар Якаў*, czyli *panie Jakowie*, co z punktu widzenia polskiej etykiety językowej należałoby uznać za nader familiarne, wręcz niekulturalne. Można tłumaczyć to tym, że stosowna forma grzeczności-

wa (na wzór polskiej *Panie Profesorze*) w tej odmianie języka białoruskiego jeszcze się nie ukształtowała.

W podobny sposób w pisemnych kontaktach formalnych i nieformalnych zwracają się do cudzoziemców Rosjanie. Etykieta zachodnioeuropejska wymaga stosowania zwrotów przymiotnikowych typu *Dear Mrs Margaret Smith* lub *Dear Mr Harrison*. Rosjanie, którzy w kontaktach z rodakami używają zwrotów według schematu: imię + imię ojca, typu *Александр Константинович*, w przypadku cudzoziemców mają dylemat, gdyż imię ojca nie jest używane. W tej sytuacji stosuje się zwrot składający się z samego imienia adresata. Moi korespondenci z krajów Europy Wschodniej i Azji Środkowej formalnie, pozostając ze mną w relacji „na pan, pani”, zwracają do mnie w formie bezprzymiotnikowej *Александр!* (czyli *Aleksandrze!*). Oto przykłady z mojego archiwum poczty elektronicznej:

Здравствуйте, Александр. Выражаю Вам свою благодарность за присланные фото, хорошо организованную конференцию.

Уважаемый Александр, извините, оказывается мне уже они отправили письмо и я уже им ответила, спасибо большое.

Уважаемый Александр! Получил авторский экземпляр Вашего журнала. Большое спасибо! Надеюсь на дальнейшее сотрудничество.

Александр, добрый день. Извините за беспокойство. Я понимаю, как Вы сегодня заняты. К сожалению, Л. Г. и ее семья может выехать только завтра утром.

Добрый день, пан Александр! Я дома. Добралась благополучно. Пребываю в самых наилучших воспоминаниях об Устке.

Osoby te nie zwracają uwagi na to, że na mojej, automatycznie dodawanej przez serwer pocztowy do każdego listu elektronicznego wizytówce widnieje tytuł i stopień naukowy: *prof. dr hab. Aleksander Kiklewicz*, co – wydawałoby się – podpowiada stosowną, oczywistą formę zwrotu: *Уважаемый господин профессор!* lub *Уважаемый господин Киклевич!* Takie zwroty są jednak prawie nigdy niespotykane.

Forma zwrotu *Александр!* w rosyjskich dyskursach oficjalnych (i półoficjalnych) ostatnio szczególnie się rozpowszechniła dzięki komunikacji reklamowej; jest ona szeroko stosowana w listach i ogłoszeniach reklamowych przesyłanych drogą elektroniczną – przez internet lub telefon. Oto jeden z przykładów:

К отпуску готов, Александр? Все для активного отдыха по оптовым ценам. Таких цен ты еще не встречал! Здесь есть все и даже больше! Пора собираться на отдых,

А л е к с а н д р! А сделать его незабываемым и ярким поможет AliExpress, где тебя ждет одежда, обувь, все для туризма и рыбалки со скидкой до 70%! (nadawca: AliExpress <news@all-promo-codes.ru>)

W polskich dyskursach korespondencji elektronicznej, ogólnie rzecz biorąc, przestrzega się zasady stosowania zwrotów przymiotnikowych (typu *Szanowny Panie Profesorze!*), ale w relacjach nieoficjalnych przy zwracaniu się do osoby znanej Polacy reprezentują raczej wschodnioeuropejski styl komunikacji. Jakkolwiek początku korespondencji niemieckiej nie można sobie wyobrazić bez przymiotnika *lieber* (*Lieber Peter! Liebe Doris!*), to Polaków pod tym względem cechuje większa powściągliwość⁶. W polskiej korespondencji listownej obecność przymiotnika w strukturze zwrotu nie jest traktowana jako obojętna, o czym świadczą wybrane przykłady z mojego archiwum:

O l k u! Dziękuję Ci w imieniu swoim, Izy i Sebastiana, za to, że umożliwiłeś nam udział w tej konferencji. Było to ciekawe i pozytywne doświadczenie. Będę je wspominać z przyjemnością.

A l e k s a n d r z e, przesyłam tabele z kosztami – wydrukuj to wszystko i dołącz do zamówienia⁷.

Luki stylistyczne często objawiają się na poziomie indywidualnej kompetencji językowej: chodzi o sytuacje, w których człowiek ma do czynienia z wypowiedzią wygenerowaną w obcej mu konwencji stylowej lub gatunkowej. Najczęściej ujawnia się brak opanowania stylistycznie nacechowanego słownictwa, co powoduje różnego rodzaju nieporozumienia, a nawet konflikty komunikacyjne. Na przykład w opisanym przez dziennikarza „Komsomolskiej Prawdy” sytuacji dziekan wydziału przybywa na wieś, w której grupa studentów ma zorganizowany obóz badawczy (praktykę dialektologiczną). – Czy nie było tu jakichś ekscesów? – zwraca się dziekan do miejscowej staruszki. – Nie, jeszcze nie przyjechali – pada odpowiedź.

⁶ Powściągliwy styl komunikacji społecznej ma charakter uniwersalny (von Thun 2010: 191 i n.), jednak stopień jego nasilenia w różnych środowiskach kulturowych jest odmienny.

⁷ M. Marcjanik pisze o przykładach zastosowania w e-mailach polskich studentów poufalej (bezprzymiotnikowej) formy zwrotu pisanego: *Pani Małgorzato* (http://czytelnia.pwn.pl/grzecznosci_w_komunikacji/) – chodzi o zwracanie się do *pani profesor*. O funkcjonowaniu zwrotów tego typu można przeczytać: „*Panie Władysławie* może zostać użyte przez przełożonego do podwładnego (nie odwrotnie!) lub w kontaktach równorzędnych służbowo (np. goście na imieninach) osoby w tym samym mniej więcej wieku [...] albo osoby wyraźnie starsze; do młodszych (nie odwrotnie!)” (Zgólkowie 2004: 36).

Wspomniana tu hybrydowość zachowań komunikacyjnych stanowi jedną z barier komunikacji międzykulturowej. Można to obserwować na przykładzie dziennikarstwa prasowego, w którym występują, czasem w nadmiarze, elementy obcych stylów, zwłaszcza naukowego i urzędowo-kancelaryjnego. Czytelnik kompetencyjnie nieprzygotowany do obcowania ze stylem wysokim jest – przynajmniej częściowo – pozbawiony dostępu do zawartej w tekście informacji semantycznej, na skutek czego dochodzi albo do frustracji i zniechęcenia do kontynuacji lektury, albo do biernego podporządkowania się sugestii i woli dominującego (gdyż „mądrzejszego”) nadawcy. Według oceny W. Pisarka, „wiele wypowiedzi prasowych w wielu dziennikach i czasopismach ma formę zbyt trudną” (2002: 185). Według danych słowackich badaczy⁸ ponad 80% czytelników niewłaściwie rozumie używane przez dziennikarzy, pochodzące ze stylu naukowego wyrazy: *woluntaryzm*, *integracja*, *trend*, *atrybut*, *diametralnie* i in. Pisarek przytacza przypadek jednej z polskich gazet, adresowanej do mieszkańców wsi; w opublikowanych tam tekstach sporo jest wyrazów z zakresu terminologii naukowej (takich jak *kooperacja*, *pertraktacje*, *destrukcyjny*, *dysproporcja*, *koncentrować* i in.), których 75% czytelników nie rozumie (Pisarek 2002: 187).

4.

O wiele częściej bariery w komunikacji międzykulturowej są uwarunkowane różnicą kulturowo nacechowanych podstylów. Różnice te dotyczą sposobów realizacji tego samego stylu funkcjonalnego lub gatunku tekstu/dyskursu w odmiennych warunkach ludzkiej działalności. Uwarunkowania te mogą mieć charakter narodowy, regionalny, środowiskowy, grupowy bądź osobowy. Na przykład L. Aleksandrowicz-Pędich (2005: 15 i n.) pisze o odmiennej realizacji stylu uczestniczenia w dyskusjach jako jednej z barier w komunikacji międzykulturowej. Z moich obserwacji wynika, że w środowisku polskich naukowców dyskusja (np. w czasie konferencji naukowych) ma charakter bardziej uspołeczniony, czasem zachowawczy: polskich dyskutantów ogólnie cechuje niewysoka aktywność erystyczna, powściągliwość wobec zarzutów pod adresem prelegentów, unikanie krytyki granicząca czasem z samoupokorzeniem – w postaci grzecznościowych replik typu *Może źle zrozumiałem słowa szanownego prelegenta...*; *Nie wiem, czy jestem kompetentny, aby wypowiadać się w tej*

⁸ Dane pochodzą z badań przeprowadzonych w końcu ubiegłego stulecia.

kwestii...; *Przepraszam, że zabieram głos...*⁹ Odwrotnie, w rosyjskim środowisku akademickim za normę uznaje się aktywność w dyskusji (częste zabieranie głosu), otwarte formułowanie krytyki i zarzutów, bezpośredni i ekspresywny charakter wypowiedzi. Za przykład może posłużyć fragment z opowiadania Joyce Carol Oates *Détente*, w którym bohaterka, obywatelka USA, opisuje rosyjski styl wystąpienia publicznego (w trakcie konferencji międzynarodowej):

Podobał jej się sposób, w jaki Zurow zabierał głos, mówiąc z pasją, gwałtowną gestykulacją, i to, że nie wstydził się kłaść ręki na sercu, a mówił chwilami tak szybko. [...] Kiedy mówił, miał zwyczaj szeroko otwierać oczy, tak że nad ciemną tęczęwką widać było białka, zapalczyste i groźne. Okulary w metalowych oprawkach przekrzywiała mu się często na nosie, długim i kościstym. Kosmyk gładkich włosów (ciemnych, poprządkanych srebrną nitką) opadał mu na czoło z głębokimi zmarszczkami. [...] Antonia dała się unieść zachwytowi nad rosyjską mową. [...] Gestykulacja, która jej towarzyszyła: wyolbrzymiona, bezwstydnie dramatyczna, niepohamowana... zupełnie nie przypominała nieśmiałych gestów, do których sama była przyzwyczajona. (Oates 2008: 39 i n.)

Jak widzimy, Amerykanka zwraca uwagę na niezwykle, z punktu widzenia zachodniej kultury, elementy komunikacyjnej manieri Rosjanina: spontaniczną artykulację, wyrazistą mimikę i ekspansywne gesty¹⁰.

⁹ Apologia skromności cechuje ponadto polskie teksty forów internetowych. Oto kilka przykładów: *Nie jestem w twojej sytuacji, nigdy nie byłam i nigdy nie będę, nie wiem czy jestem kompetentna aby się wypowiedzieć, ale... czasami jest potrzebny ktoś kto patrzy z boku, bez emocji* (<http://www.psychotekst.pl/Forum/viewtopic.php?f=5&t=7110&sid=548ab288593230e0e488c7a7f235c9e0&start=135>); *Nie wiem, czy jestem kompetentna. To co pisze, opieram na swoim doświadczeniu. Jak możesz pomóc? Co zrobić?* (<http://www.psychiatria.pl/forum/prosze-pomozcie/watek/615015/313.html>); *Nie wiem na ile jestem kompetentna, ale bardzo mi sie podoba jak pracuje z konmi i jak prowadzi takiego młodego chłopaka na super kobylce* (<http://www.voltahorse.pl/forum/viewtopic.php?p=38087&sid=d4257905f7b8a292eae6d5642c285b3>).

¹⁰ Jest interesujące (i może budzić wątpliwości), że w sferze negocjacji biznesowych Polska i Rosja, w ujęciu R.R. Gestelanda, reprezentują ten sam typ kultury – umiarkowanie propartnerskiej, ceremonialnej, polichronicznej i o niestałej ekspresyjności. O zachowaniach językowych negocjatorów rosyjskich Gesteland pisze: „Rosyjska wersja propartnerskości różni się jednak od innych kultur tego typu pod jednym ważnym względem, mianowicie pod względem sposobu werbalnego porozumiewania się. W odróżnieniu na przykład od Azjatów ze Wschodu i Południowego Wschodu tego kontynentu, rosyjscy negocjatorzy są otwarci, szczerzy aż do bólu, mówią prawie wszystko to, co myślą, i myślą to, co mówią. Zachowują się zatem całkiem odmiennie niż ludzie z większości kultur nastawionych na partnera, w których powszechnie używa się aluzyjnego, bardzo osadzonego w kontekście języka” (Gesteland 2000: 204). O negocjatorach polskich: „Przy stole przetargowym przez większość czasu usłyszysz w Polsce raczej szczerze wypowiedzi niż uprzejme frazesy. Takie jak w Polsce połączenie nastawionego przede wszystkim na partnera podejścia do biznesu z mało osadzonym w kontekście sposobem porozumiewania się jest stosunkowo rzadkie na świecie. Inne przykłady to Rosjanie, Francuzi i Katalończycy” (Gesteland 2000: 211).

Cechy te wyróżniają także rosyjską (i podobno w ogóle – wschodniosłowiańską) odmianę stylu komunikacji potocznej. I.A. Stiernin (2004: 32 i n.) pisze, że cechą charakterystyczną stylu komunikacji potocznej Rosjan (w zestawieniu z mieszkańcami Europy Zachodniej) jest nastawienie na stosunki nieformalne, czyli „demokratyzm komunikacyjny”: Rosjanie preferują w komunikacji parytet – niezależnie od stopnia znajomości/niezajomości partnerów, dlatego często unika się ceremonii, etykiety językowej, demonstruje się otwartość, poufność konwersacji. Inne osobliwości realizacji stylu potocznego, jak je przedstawia rosyjski badacz, są ujęte w poniższym zestawieniu:

Rosjanie	Mieszkańcy Europy Zachodniej, Ameryki Północnej
<ul style="list-style-type: none">– szczery, spontaniczny, emocjonalny charakter konwersacji (szczególnie jeżeli chodzi o wyrażenie niezgody z partnerem komunikacyjnym), skłonność do radykalnych, wartościujących określeń;– priorytet konwersacji nieformalnych, prywatnych; dążenie do prowadzenia wszystkich konwersacji w stylu prywatnym; negatywny stosunek do komunikacji światowej (do tzw. manier światowych);– skłonność do stosowania inwektyw (wynikająca ze spontaniczności konwersacji);– brak uwagi przy odbiorze informacji, pewne lekceważenie partnera, dążenie do aktywnego udziału w konwersacji;– perswazyjność: nastawienie na modyfikację zachowań partnera komunikacyjnego; apodyktyczność (na przykład w formie skłonności do robienia uwag innym); bezkompromisowość;– dyskusyjny charakter konwersacji, skłonność do sporów;– problemowy, teoretyczny charakter komunikacji codziennej (np. podejmowanie „poważnych” tematów w czasie jedzenia, w atmosferze przyjęcia, biesiady itd.);– pesymizm: nastawienie na przekazywanie treści negatywnych, por. typową replikę odpowiedź: – <i>Jak się masz?</i> – <i>Tak sobie</i> (raczej hipotetyczne: – <i>Bardzo dobrze!</i>).	<ul style="list-style-type: none">– powściągliwość, rozsądnosc, etykietalność w komunikacji, skłonność do zawoalowania, „tuszowania” konfliktów; unikanie radykalnych, wartościujących określeń;– orientacja na przyjęte w różnych sferach komunikacyjnych schematy zachowań; akceptacja różnych form komunikacji;– powściągliwy stosunek do inwektyw;– uwzględnienie właściwego danemu gatunkowi podziału ról partnerów komunikacyjnych;– szanowanie partnera komunikacyjnego i jego punktu widzenia; gotowość na ustępstwa wobec partnera komunikacyjnego;– konstrukcyjny charakter konwersacji, skłonność do wspólnego rozwiązywania problemów;– unikanie „poważnych” tematów w codziennych rozmowach;– optymizm: nastawienie na przekazywanie informacji pozytywnych.

O. Leszczak zwrócił uwagę na inną osobliwość komunikacji potocznej w środowisku mieszkańców Europy Wschodniej – w szczególności Rosjan i Ukraiń-

ców – na zainteresowanie formalnym aspektem komunikacji językowej, tzn. samymi środkami przekazu, a co za tym idzie – większy udział w komunikacji potocznej gry językowej, komizmu. Za przykład może posłużyć masowe używanie potoczizmów i wulgaryzmów w rosyjskich tekstach publicystycznych – por. potoczny wyraz *ндравицца* w całkiem poważnym polemicznym eseju znanej pisarki Ludmiły Ulickiej (<http://www.novayagazeta.ru/society/62805.html>):

Есть в Украине новая власть, сама управится. А вот что мы будем делать с нашим расколом в отношении действующей власти – вопрос другой. Одним она „ндравицца”, а другим – нет. Вот те, которым она не нравится, и собрались, чтобы обсудить, почему именно политика власти кажется опасной и самоубийственной. И написали об этом обращение. А те, которым власть нравится, написали свое – мол, одобряем. Ничего в этом нет трагического – нормальный общественный процесс¹¹.

Odwrotnie, cechą charakterystyczną polskiej kultury językowej jest, według Leszczaka, „brak zainteresowania formą wyrazów” (2009: 169)¹², choć ocena ta wydaje się nader radykalna i niezupełnie słuszna (a przede wszystkim wymagająca obwarowania okolicznościami komunikacji w różnych typach relacji społecznych).

5.

Wybór podstylu stanowi jedną z fundamentalnych kwestii praktyki przekładu (czego można było doświadczyć na przykładzie „tłumaczeń” Wierzbickiej). W teorii przekładu używa się pojęcia *dlugość kontekstu*: jest to odcinek tekstu oryginału, któremu przyporządkowuje się odpowiedni odcinek tekstu tłumaczenia. *Długość kontekstu* może być większa lub mniejsza. Kon-

¹¹ Oczywiście i w środowisku użytkowników języka rosyjskiego czy ukraińskiego istnieje zróżnicowanie ze względu na bardziej poważny lub bardziej rozrywkowy sposób prowadzenia dyskursu potocznego, na co wskazuje przykład z powieści Aleksandra Żitinskiego *Efekt Brumma*: „По словам председателя, золотую голову Фомича они даже в аренду сдавали. Соседним колхозам. Фомич тем ращпредложение, а они колхозу денежки. В общем, как у нас на кафедре договорные работы с предприятиями.

– Ладно, уговорил! – сказал председатель, когда я намекнул на Нобелевскую премию. – Будет премия, построим коровник.

– На эту премию и слоновник можно построить, – сказал я.

– На что нам слоны? – не понял председатель”.

¹² Podobną myśl wypowiada A. Żuk, nawiązując do twierdzenia Witolda Gombrowicza, iż „polska forma jest w znacznej mierze bezformiem – stąd cechą Polaka jest odczuwanie różnorakich dysonansów. [...] Na polskich równinach od wieków dokonuje się [...] wielka Kompromitacja formy i jej Degradacja. [...] To na bezformiu polski duch gruntuje swoje poczucie wolności” (1998: 55 i n.).

teksty o minimalnej długości występują w przypadku przekładów dosłownych. Odwrotnie, maksymalnie szeroki kontekst długości oznacza, że tłumacz orientuje się jedynie na globalny sens tekstu, pomijając szczegóły jego wyrażania w znakach języka oryginału. W związku z tym, I.I. Riewzin i W.J. Rozenwieig, autorzy tej koncepcji, rozróżnili przekład właściwy i interpretację (1969: 56 i n.). W przypadku interpretacji tłumacz nie ma zobowiązań wobec wierności konwertowania formy językowej oryginału, natomiast w przypadku przekładu właściwego powstaje dylemat wyboru odpowiednich środków reprezentacji jednostek oryginału w języku tłumaczenia. Problem, ogólnie rzecz ujmując, polega na tym, że tłumaczenie dosłowne, według zasady „słowo po słowie”, niekoniecznie gwarantuje zachowanie stylu, a dokładniej – pod stylu oryginału, co może powodować istotne zniekształcenie funkcjonalnej tożsamości tekstu i stanowić barierę w jego odbiorze komunikacyjnym. Tłumaczenie dosłowne może prowadzić do powstania tekstu nawiązującego do obcej odbiorcy konwencji stylistycznej – wówczas powstają problemy jego interpretacji.

Interesujący przykład tego rodzaju przeanalizował M. Gasparow (1988). Chodzi o tłumaczenie *Eneidy* Wergiliusza dokonane przez wybitnego rosyjskiego poetę Walerija Briusowa (wydane w 1933 r.). Gasparow zwrócił uwagę na niezwykle język tego tłumaczenia: większość zdań ma charakter wielce mgławicowy, a cały tekst sprawia wrażenie zagadki bądź zakrawa na drwinę z czytelnika (1988: 32). Dla przykładu można przytoczyć taki oto fragment:

Тот я, который когда-то на нежной ладил свирели песнь и, покинув леса, побудил соседние нивы, да селянину они подчиняются, жадному даже (труд, земледелам любезный), – а ныне ужасную Марта брань и героя пою, с побережий Трои кто первый прибыл в Италию, роком изгнан, и Лавинийских граней к берегу, много по суше бросаем и по морю оный, силой всевышних под гневом злопамятным юной Юноны, много притом испытал и в боях, прежде чем основал он город и в Лаций богов перенес, род откуда латинов, и Альба Лонги отцы, и твердыни возвышенной Ромы¹³. (cyt. za: Gasparow 1988)

Eneidę w tłumaczeniu Briusowa uważa się za wzór realizacji zasady dosłowności, która – przy nieuwzględnieniu społecznych i kulturowych czynników funkcjonowania tekstów literackich – okazuje się wadliwa. Problem międzykulturowy polega tu na tym, że czytelnik ma do czynienia z obcym mu podstylem

¹³ Fragment ten składa się z jednego zdania złożonego i zawiera 90 wyrazów, co zdecydowanie przekracza normę: nawet zdania składające się z 50 słów w rosyjskich tekstach artystycznych występują rzadko.

artystycznym, nie dysponuje więc należyтыми środkami dekodowania i interpretacji tekstu.

Budzi zdziwienie, dlaczego sam Briusow, skądinąd wybitny poeta i stylist, nie zdał sobie sprawy z tego, wydawałoby się, oczywistego faktu. Sytuację komplikuje to, że, jak odkrył Gasparow, istnieje też inna wersja tłumaczenia *Eneidy*, której Briusow nigdy nie zgłosił do druku. Różnica obu tłumaczeń jest wręcz zasadnicza: wcześniejsza, nieopublikowana wersja to całkiem czytelny, zrozumiały tekst, który spełnia wszystkie wymogi rzetelnego i funkcjonalnie adekwatnego przekładu. W tej sytuacji powstaje pytanie: czym kierował się tłumacz?

Przekład, w istocie rzeczy, nie jest wyłącznie praktyką językową – stanowi ponadto fenomen społeczny i kulturowy. Przy uwzględnieniu tego faktu „strategia Briusowa” nie wydaje się zupełnie bezzasadna. Tłumacz może oddać pierwszeństwo przekładowi dosłownemu lub przekładowi wolnemu. Każda z tych opcji ma swoje plusy i minusy. Przekład wolny przekazuje treść (zawartość semantyczną) oryginału, dostosowując formę tekstu do kodu językowego i kulturowego odbiorcy; tak skonstruowany przekład jest czytelny, zrozumiały¹⁴, ale traci powiązanie ze stylem oryginału – nie tylko specyficzny językowy „smaczek” oryginału, lecz także nawiązanie do sytuacji egzystencjalno-kulturowej, w której powstał. Dlatego interpretacje tekstów artystycznych często spełniają funkcję popularyzatorską.

Przekład dosłowny, szczególnie jeżeli tekst oryginału powstał w kulturowo obcych współczesnym odbiorcom warunkach, jest wadliwy ze względu na łamanie konwencji stylowej czytelnika, ale ma też nie zawsze dostrzeganą zaletę: przybliża czytelnika do autentycznej formy oryginału, w jakimś stopniu odzwierciedla kontekst kulturowy, w którym został wygenerowany¹⁵. Gasparow pisze,

¹⁴ Zgodnie z koncepcją ekwiwalencji dynamicznej E. Nidy (1964: 159; de Waard, Nida 1986: 9) korespondencja oryginału i tłumaczenia polega na tożsamości między reakcją odbiorcy tekstu oryginału oraz odbiorcy tekstu tłumaczenia, czyli ma podłoże *stricte* funkcjonalne.

¹⁵ Taki charakter ma np. zachowanie przesady językowej, czyli swego rodzaju manieryzmu w tekstach „starych” pisarzy. Tłumacz odtwarza zbędne (z semantycznego i komunikacyjnego punktu widzenia) konstrukcje językowe, dążąc do zachowania autentyczności sytuacji kulturowej oryginału, epoki, w której powstał. Na przykład w tłumaczeniu *Zbrodni Sylwestra Bonnard* Anatola France’a (1956) jest wiele przykładów popisywania się stylem elokwentnym, np.: „Pani – zawołałem – słyszałem w swoim życiu wiele głupstw, ale żadne z nich nie dałoby się porównać z tym, co pani teraz powiedziała” (tłum. Jana Stena); „Pani – zawołałem, wskazując na nią palcem – wywołałaś oburzenie starca [czyli mówiącego – A.K.]. Uczyni tak, aby cię ten starzec zapomniał i nie dodawał nowych przewinień do tych, które już popełniłaś”. Oczywiście tłumacz mógłby ograniczyć się do zwięzłego przekazania treści tych replik, np. w formie: „Głupota!” lub w formie: „Skandal,

że w idealnym przypadku tłumacz powinien przyjąć strategię pomiędzy Scyllą dosłowności a Charybdą czytelności (1988: 47), choć praktyka przekładu dostarcza nam wielu różnych typów konfiguracji tych dwóch zasad. Briusow wyraźnie stał na stanowisku, które, używając terminologii współczesnej teorii postmodernizmu, można by określić jako *r e l a t y w i z m k u l t u r o w y*. W związku z tym Gasparow pisze, że poglądy Briusowa na historię kultury w dużym stopniu były ukształtowane na fundamencie idei dywersyfikacji: każda wspólnota kulturowa powstaje i funkcjonuje w specyficznych warunkach – ze względu na miejsce i czas (1988: 49 i n.). U podstaw „strategii Briusowa” leży zatem nastawienie międzykulturowe – uznanie odrębności wspólnot kulturowych, niemożności sprowadzenia społecznie skonwencjonalizowanych zespołów postaw do jednego mianownika. Interpretując filozofię kultury Briusowa, Gasparow pisze:

Cywilizacje nie kontynuują, lecz zastępują jedna drugą: stykając się na granicy epok, nie są w stanie ani zrozumieć, ani ocenić siebie, jak np. współczesna Briusowowi kultura europejska i kultura „nadhodzących Hunów”. Nie ma dziedziczenia, nie ma progresu, zmiana kultur nie oznacza dążenia ludzkości do jakiegoś wyższego celu swej egzystencji. [...] Każda kultura idzie swoją drogą, każda jest zamknięta i wartościowa sama w sobie; każda ma swoje przeznaczenie – ujawnić nowe oblicze prawdy, dostępnej umysłowi człowieka. (1988: 51)

„Strategia Briusowa”, jak widzimy, polega na uznaniu pierwszeństwa społecznego aspektu tekstu przed aspektem semantycznym, informacyjnym. Briusow celowo odtwarza antyczny styl eposu heroicznego (Wergiliusz, jak wiadomo, naśladował *Odyseję* i *Iliadę* Homera), proponując czytelnikom produkt zupełnie innej, obcej kultury. Doświadczenie obcości, o którym była mowa na początku artykułu, w przypadku Briusowa (a nie jest to przypadek wyodrębniony) pełni funkcję *g ł ó w n e j z a s a d y t r a n s l a t o r y j n e j*¹⁶.

wstyd! Proszę się opamiętać!”), lecz wówczas czytelnik nie otrzymałby informacji o szczególnym nacechowaniu habitualnym zachowań komunikacyjnych i postaw społecznych bohaterów. Jest ciekawe, że zgodnie z koncepcją R. Burlinga (1986: 7 i n.) redundancja wypowiedzi ukształtowała się w kulturze barokowej za sprawą mężczyzn oratorów, którzy poprzez elokwencję językową osiągnęli wyższą pozycję społeczną, co zapewniało im przewagę rozrodczą. Jak widzimy, realizacja stylu funkcjonalnego bezpośrednio rzutuje na specyficzną sytuację kulturowej.

¹⁶ O.I. Palagina (2012: 46) pisze, że w panującej od IV do XV w. (przedluterkańskiej) tradycji tłumaczenia tekstów sakralnych, szczególnie Biblii, koncepcja formalnego podobieństwa przekładu z oryginałem była ugruntowana na charakterystycznej dla tych czasów filozofii religii: niezrozumiałość tłumaczenia dosłownego nie wywołała wrażenia jego niedoskonałości, gdyż zakładano, że tekst sakralny jest niepoznawalny, i ta jego swoista transcendentalność miała odzwierciedlać niepojętość Boga.

Obrazując inną epokę, Briusow na wszystkie możliwe sposoby podkreśla jej obcość i odległość, niepodobieństwo do naszej. [...] Przyczyną dosłowności u Briusowa jest troska o „efekt odległości”. Każde niezwykle przedstawienie wyrazów powinno przypominać czytelnikom, że mają do czynienia z dziełem innej kultury – językowej oraz duchowej. (Gasparow 1988: 52–53)¹⁷

Sam Gasparow (1988: 61), wręcz w duchu koncepcji multikulturalizmu, uważa, że klasyczne dzieła literatury światowej, szczególnie powstałe w obrębie obcych cywilizacji i kultur, powinny istnieć w kilku odmianach: zarówno w formie interpretacji – dla szerokiego kręgu czytelników, zainteresowanych tematem i treścią tekstu, jak i w formie kulturowo nacechowanych, adekwatnych tłumaczeń – dla specjalistów oraz osób, zainteresowanych odtworzeniem osobliwości kontekstu kulturowego oraz sposobu prowadzenia dyskursu¹⁸.

* * *

U podstaw artykułu leży koncepcja funkcjonalno-stylistyczna, oparta na idei społeczno-kulturowego uwarunkowania stylów funkcjonalnych. W związku z tym każdy styl funkcjonalny reprezentuje odrębny fragment rzeczywistości społecznej (kontekst społeczny – według Sztompki, lub system funkcyjny – według Fleischera), a badania stylistyczne zahaczają o problematykę lingwistyki interkulturowej. Naturalnym następstwem powyższego założenia teoretycznego jest konieczność wprowadzenia dwupoziomowej stratyfikacji odmian społecznych języka, a mianowicie rozpatrzenie – obok kategorii stylu funkcjonalnego – kategorii kulturowo nacechowanych podstylów. Lingwistyczne badanie podstylów (jak również badanie kulturowo nacechowanych odmian gatunków i dyskursów) powinno stanowić niezbędny element stylistyki funkcjonalnej, która – z uwagi na zintegrowanie z problematyką lingwistyki interkulturowej – może zasadniczo przyczynić się do rozwoju wiedzy o wzajemnym uwarunkowaniu języka i kultury.

Literatura

Aleksandrowicz-Pędich L., 2005, *Międzykulturowość na lekcjach języków obcych*, Białystok.

¹⁷ Alternatywny pogląd bazuje na idei przekładu jako formy (czy też narzędzia) „dialogu kultur” (zob. Reniow 2012: 61 i n.).

¹⁸ Podobny pogląd prezentuje O.I. Palagina (2012: 47), twierdząc, że zasady określające tożsamość oryginału i tłumaczenia powinny być uzależnione od zapotrzebowania potencjalnych odbiorców.

- Awdiejew A., Habrajska G., 2006., *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej / 2*, Łask.
- Baßler H., 2003, *Russische, deutsche und angloamerikanische Zeitschriftenabstracts der Soziologie: Worin unterscheiden sie sich? – Sprache und politischer Wandel*, Hrsg. H. Gruber et al., Frankfurt am Main, s. 7–20.
- Brandes M.P. [Брандес М.П.], 1988, *Стиль и перевод (на материале немецкого языка)*, Москва.
- Burling R., 1986, *The selective advantage of complex language*, „Ethology and Sociobiology”, VII, s. 1–16.
- Clyne M., 1987, *Cultural differences in the organization of academic texts: English and German*, „Journal of Pragmatics”, XI, s. 211–247.
- Čmejrková S., Daneš F., 1997, *Academic writing and cultural identity: the case of Czech academic writing. – Culture and Styles Academic Discourse*, red. A. Duszak, Berlin–New York, s. 41–61.
- Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Fleischer M., 2007, *Zarys ogólnej teorii komunikacji. – Mechanizmy perswazji i manipulacji. Zagadnienia ogólne*, red. G. Habrajska, Łask, s. 29–72.
- Foucault M., 1996, *L'archéologie du savoir*, Paris.
- France A., 1956, *Zbrodnia Sylwestra Bonnard*, Warszawa.
- Gadomski A. [Гадомский А.], 2008, *Стилистический подход к изучению религиозного языка*, „Стил”, VII, s. 21–35.
- Gajda S., 1999, *Język nauk humanistycznych. – Polszczyzna 2000. Oрудzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 12–32.
- Galtung J., 1981, *Structure, culture and intellectual style. An essay comparing saxonic, teutonic, gallic and nipponic approaches*, „Social Science Information”, XX, s. 817–856.
- Gasparow M. [Гаспаров М.], 1988, *Брюсов и буквализм (по неизданным материалам к переводу „Энеиды”). – Поэтика перевода*, ред. С. Гончаренко, Москва, s. 29–62.
- Gesteland R.R., 2000, *Różnice kulturowe a zachowania w biznesie*, Warszawa.
- Goćkowski J., 2009, *Siedem powinności zawodowego uczonego*, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 3–4, s. 281–293.
- Grabias S., 2003, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Gruber H., 2012, *Funktionale Pragmatik und Systemisch Funktionale Linguistik – ein Vergleich. – Kritische Diskursanalyse und funktionale Grammatik*, Hrsg. F. Januschek, A. Redder, M. Resigl, Osnabrück, s. 19–47.
- Gudkow D.B. [Гудков Д.Б.], 2003, *Теория и практика межкультурной коммуникации*, Москва.
- Januschek F., Redder A., Resigl M. (red.), 2012, *Kritische Diskursanalyse und funktionale Grammatik*, Osnabrück.

- Kiklewicz A., 2010, *Tęcza nad potokiem... Kategorie lingwistyki komunikacyjnej, socjo-lingwistyki i hermeneutyki lingwistycznej w ujęciu systemowym*, Łask.
- Kiklewicz A., 2011, *Funkcja stylistyczna wypowiedzi w perspektywie lingwistyki porównawczej*, „Stylistyka”, XX, s. 19–40.
- Kiklewicz A., 2014, *Semantyka a pragmatyka: dialektyka wzajemnych relacji w perspektywie lingwistyki interkulturowej*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, V/1, s. 255–281.
- Kulikova L.V. [Куликова Л.В.], 2009, *Коммуникативный стиль в межкультурном общении*, Москва.
- Leszczak O., 2009, *Lingwosemiotyczna teoria doświadczenia. 2. Doświadczenie potoczne a językowy obraz świata*, Kielce.
- Majkowska G., 2000, *O języku mediów. – Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, P. Chudziński, Kraków, s. 232–243.
- Marcjanik M., 2002, *Polska grzeczność językowa*, Kielce.
- Nida E., 1964, *Toward a Science of Translating*, Leiden.
- Nuyts J., 1997, *Intentionalität und Sprachfunktionen. – Intention – Bedeutung – Kommunikation. Kognitive und handlungstheoretische Grundlagen der Sprachtheorie*, Hrsg. G. Preyer, M. Ulkan, A. Ulfing, Opladen, s. 51–71.
- Nycz R., 2000, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Kraków.
- Oates J.C., *Ostatnie dni*, Warszawa.
- Palagina O.I. [Палагина О.И.], 2012, *Проблема концепция эквивалентности и их соответствия потребностям реципиента. – Социокультурные проблемы перевода / 10*, ред. Н.А. Фененко, Воронеж, s. 45–51.
- Pisarek W., 2002, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków.
- Prokorsczuk K. [Прокопчук К.], 2006, *К вопросу о принадлежности польского научного стиля к так называемому тевтонскому интеллектуальному стилю. – Паланістыка – Полоністыка – Polonistyka 2006*, red. A. Kiklewicz, S. Ważnik, Minsk, s. 233–258.
- Prokorsczuk K. [Прокопчук К.], 2010, *Национально-культурные особенности польского и русского научных стилей*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, I, s. 331–349.
- Renіow A.A. [Ренев А.Е.], 2012, *Перевод как важнейший фактор осуществления диалога культур. – Социокультурные проблемы перевода / 10*, ред. Н.А. Фененко, Воронеж, s. 60–69.
- Riewzin I.I., Rozencwieig W.J. [Ревзин И.И., Розенцвейг В.Ю.], 1969, *Основы общего и машинного перевода*, Москва.
- Sachtleber S., 1993, *Die Organisation wissenschaftlicher Texte. Eine kontrastive Analyse*, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–New York–Paris–Wien.
- Schröder H., 1995, *Der Stil wissenschaftlichen Schreibens zwischen Disziplin, Kultur und Paradigma – Methodologische Anmerkungen zur interkulturellen Stilforschung. – Stilfragen*, Hrsg. G. Stickel, Berlin–New York, s. 150–180.

- Stewart J. (red.), 2008, *Mosty zamiast murów. Podręcznik komunikacji interpersonalnej*, Warszawa.
- Stiepanow J.S. [Степанов Ю.С.], 1999, *Стиль. – Лингвистический энциклопедический словарь*, ред. В.Н. Ярцева, Москва, s. 494–495.
- Stiernin I.A. [Стернин И.А.], 2004, *Основные особенности русской коммуникативной культуры. – Człowiek. Świadomość. Komunikacja. Internet*, red. L. Szpilewicz, Warszawa, s. 32–55.
- Sztompka P., 2010, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Warszawa.
- Śliz A., Szczepański M., 2011, *Wielokulturowość i jej socjologiczny sens. Festival caravan czy wielokulturowe street party?*, „Studia Socjologiczne”, 4, s. 7–25.
- Thun von F.S., 2010, *Miteinander reden. 2. Stile, Werte und Persönlichkeitsentwicklung*, Reinbek bei Hamburg.
- Waard J. de, Nida E.A., 1986, *From One Language to Another: Functional Equivalence in Bible Translating*, Nashville.
- Wales K., 2005, *Stylistics. – Encyclopedia of Language and Linguistics*, ed. K. Brown, Amsterdam, s. 213–217.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.
- Wolańska E., 2003, *Gatunek wypowiedzi. – Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*, red. E. Bańkowska, A. Mikołajczuk, Warszawa, s. 94–107.
- Zaporowski A., 2006, *Czy komunikacja międzykulturowa jest możliwa? Strategia kulturoznawcza*, Poznań.
- Zgółkowie H. i T., 2004, *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Warszawa.
- Żuk A., 1998, *Dekonstrukcja zdekonstruowana. Logiczna krytyka metody Derridy. – Granice języka*, red. A. Żuk, Lublin, s. 53–70.

http://czytelnia.pwn.pl/grzeczosc_w_komunikacji/

<http://news.tut.by/society/394114.html>

<http://www.novayagazeta.ru/society/62805.html>

<http://www.psychiatria.pl/forum/prosze-pomozcie/watek/615015/313.html>

<http://www.psychotekst.pl/Forum/viewtopic.php?f=5&t=7110&sid=548ab288593230e0e488c7a7f235c9e0&start=135>

<http://www.voltahorse.pl/forum/viewtopic.php?p=38087&sid=d4257905f7b8a292eaef6d5642c285b3>

Style as a category of the intercultural linguistics

The aim of the paper is to discuss the perspectives of the functional stylistics. Functional-stylistic approach is based on the idea of the socio-cultural determinants of the functional styles. Each functional style represents a distinct fragment of social

reality (social context, by P. Sztompka, or functional system, by M. Fleischer) and stylistic studies are connected with intercultural linguistics. The natural consequence of this theoretical assumption is a need for two-level social stratification of language varieties: category of the functional style and the culturally marked substyles. Linguistic study of substyles (as well as study of the culturally marked varieties and discourses) should be an essential part of the functional stylistics. The intercultural linguistics contributes to the development of the knowledge about the mutual conditioning of language and culture.

Keywords: language and culture, functional stylistics, intercultural linguistics, functional style and substyle.